

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący SSO Anna Nowińska**

Sędziowie: SSO Waclawa Macińska

SSO Krystyna Dereń-Szydłowska (ref.)

Protokolant : Małgorzata Miodońska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. we Wrocławiu - na rozprawie

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko Instytutowi Pamięci Narodowej – Oddziałowi Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu we W.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda P. P. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja  
2013 r. sygn. akt X P 482/12

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Powód domagał się uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne a po upływie okresu wypowiedzenia przywrócenia do pracy u strony pozwanej na poprzednich warunkach, zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieście X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 maja 2013r. oddalił powództwo , nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej.

W ocenie Sądu I instancji powództwo jako bezzasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawy prawnej żądania powoda, upatrywać należy w art. 45 § 1 k.p., który stanowi, iż w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony było nieuzasadnione lub naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, Sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie zmierzać więc miało do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc czy wypowiedzenie spełniało wymogi formalne oraz czy podana w nim przyczyna wypowiedzenia była konkretna, rzeczywista i uzasadniona.

Rozważając prawidłowość rozwiązania umowy z powodem przez stronę pozwaną należy na wstępie podkreślić, że rozwiązanie umowy o pracę za uprzednim wypowiedzeniem jest zwykłym ustawowym sposobem rozwiązaniem umowy o pracę i jako takie przysługuje obu stronom bezterminowej umowy o pracę (art. 30 § 1 pkt 2 k.p.). Pracodawca ma bowiem prawo do stosowania takiej polityki kadrowej, która zapewni prawidłową realizację zadań. Uprawnienie do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem jest jednak po stronie pracodawcy obarczone obowiązkiem wskazania na piśmie uzasadnionych przyczyn, dla których pracodawca decyduje się na rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem (art. 30 § 4 k.p.). Przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości (wyrok SN z 4.12.97; I PKN 419/97; OSNAPiUS 1998/20/598). Nie oznacza to przyzwolenia na arbitralne, dowolne i nieuzasadnione lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wypowiedzenie umowy o pracę (wyrok SN z dnia 2001.12.06, I PKN 715/00, Pr. Pracy 2002/10/34). Pracodawca jest obowiązany udowodnić zasadność wypowiedzenia, przy czym może to czynić tylko w oparciu o tę przyczynę, którą wskazał w wypowiedzeniu (wyrok SN z dnia 19 lutego 1999 r., I PKN 571/98, OSNAPiUS 2000, z. 7, poz. 266). Tak wskazana przyczyna podlega kontroli Sądu z punktu widzenia jej konkretności i rzeczywistości. Podanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny pozornej (nierzeczywistej, nieprawdziwej) jest równoznaczne z brakiem wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie w pojęciu art. 30 § 4 KP.

Powód P. P. (1) nie kwestionował formalnej poprawności wypowiedzenia mu umowy o pracę, a jedynie jego zasadność podnosząc, iż wskazane przyczyny są nieprawdziwe.

Jak wynika z treści oświadczenia woli pracodawcy z dnia 24 kwietnia 2012 r. przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, było ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na stawieniu się w dniu 12 kwietnia 2012 r. w Sądzie Okręgowym w Koszalinie w charakterze biegłego sądowego, reprezentującego Instytut Pamięci Narodowej, w nie należyтым stanie psychofizycznym, uniemożliwiającym wypełnienie obowiązków biegłego sądowego w czasie rozprawy lustracyjnej (sygn. akt: II K 28/11). Stan ten spowodowany był wcześniejszym spożywaniem alkoholu i stał się przyczyną przerwania rozprawy lustracyjnej, przez co narażony został na poważny szwank wizerunek Instytutu Pamięci Narodowej.

W ocenie Sądu Rejonowego wskazana przez stronę pozwaną przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była konkretna i rzeczywista, a wskazane w niej okoliczności uzasadniały wypowiedzenie powodowi umowy o pracę.

W toku postępowania zostało wykazane w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, iż w dniu 12 kwietnia 2012 r. powód stawił się w Sądzie Okręgowym w Koszalinie w charakterze biegłego w nienależyтым stanie psychofizycznym, co w konsekwencji doprowadziło do odroczenia rozprawy do 14 maja 2012 r. z jednoczesnym powtórzeniem wszystkich czynności biegłych na następnym terminie.

Dokładnego rozważenia wymagała natomiast przyczyna owego złego stanu psychofizycznego powoda w dniu rozprawy. W tym zakresie, po dokonaniu analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom i wywodom powoda, jakoby stan ten był wywołany wyłącznie jego dolegliwościami gastrycznymi, na które powód cierpiał jeszcze poprzedniego dnia.

Z ustaleń faktycznych wynika, że powód przyjechał do K. pociągiem w dniu 11 maja 2012 r. o godzinie 15:35 i po zameldowaniu się w hotelu około godziny 17:00 razem z drugim biegłym P. P. (2) udał się na wycieczkę do M.. Tam powód i P. P. (2) zjedli obiad, spacerowali brzegiem morza, a w godzinach wieczornych oglądali w pubie mecz Bayernu M. z Borussią D., który zakończył się około godziny 22:00. Po meczu P. P. (2) wyszedł na zewnątrz porozmawiać przez telefon z żoną i w trakcie rozmowy zauważył busa jadącego do K. więc wsiadł do niego i wrócił do hotelu, o czym poinformował powoda. Powód został jeszcze w pubie i do hotelu wrócił około godziny 24:00. W trakcie pobytu w M. powód, co sam przyznał, spożywał alkohol w postaci piwa.

Podkreślenia wymaga, że ilość spożytego w rzeczywistości przez powoda w dniu poprzedzającym rozprawę lustracyjną alkoholu jest nieweryfikowalna, albowiem nie dokonano badania stanu jego trzeźwości. Sam powód podaje zaś niekonsekwentne, sprzeczne dane na temat ilości spożytych piw. Z protokołu rozprawy głównej Sądu Okręgowego w

Koszalinie wynikałoby, iż były to 3-4 piwa, w notatce służbowej z 16 kwietnia 2012 r. powód podał, iż było to kilka piw (podczas meczu), w trakcie zeznań w dniu 8 kwietnia 2013 r. oświadczył, iż były to 3 piwa (jedno do obiadu, dwa na meczu), natomiast z zeznań świadka P. P. (2) wynika, iż powód i P. P. (2) wypili po jednym piwie do obiadu i po jednym piwie na meczu, czyli po 2 piwa. Wobec takiej niekonsekwencji uznać należało, że w materiale dowodowym brak wiarygodnej, spójnej informacji na temat faktycznej ilości spożytego przez powoda alkoholu, w szczególności wobec faktu, że sam powód nie jest w stanie wskazać, ile alkoholu spożył tego wieczoru, a ponadto stopniowo zaniżał liczbę wypitych piw, tłumacząc to faktem przypomnienia sobie, ile tych piw w rzeczywistości było. Kierując się doświadczeniem życiowym należy wskazać, że znacznie bardziej wiarygodne są zeznania złożone w bezpośrednim następstwie czasowym po zdarzeniu niż zeznania złożone wiele miesięcy później, a ponadto w przypadkach zarzutów związanych ze spożyciem alkoholu osoby, wobec których takie zarzuty są skierowane, zazwyczaj świadomie nie podają ilości faktycznie wypitego alkoholu i zaniżają jego ilość, próbując w ten sposób zmarginalizować problem.

Zdaniem Sądu na szczególną uwagę zasługuje notatka P. P. (2) sporządzona w dniu 13 kwietnia 2012 r., w której wyraźnie wskazał, iż to nie on był nietrzeźwy, a „niedyspozycja” dotyczyła tylko i wyłącznie drugiego biegłego, tj. powoda. Jednocześnie jak wynika z jego notatki, jego błędem było „wyciągnięcie” drugiego biegłego (powoda) na rozprawę „w stanie, w jakim się znajdował”. W złożonych przed sądem zeznaniach P. P. (2) wycofał się częściowo z wyjaśnień złożonych w notatce służbowej, w tym zakresie Sąd nie dał jednak jego zeznaniom wiary. Twierdzenie P. P. (2), że „nie jest w stanie stwierdzić, czy od powoda było czuć woń alkoholu” nie jest wiarygodne, skoro spędził z powodem rano znaczną ilość czasu, dobudzając go w pokoju, a następnie przebywając podróż do sądu. Za całkowicie nielogiczne i nieprzekonujące uznać również należy zeznania P. P. (2), że „nie do końca podtrzymuje całe stanowisko wyrażone w notatce,” bo „pisał wszędzie, co się tylko dało”, przy jednoczesnym twierdzeniu przez niego, że „z grubsza treść notatki zgadza się z rzeczywistością”. Zdaniem Sądu niemożliwym jest, by P. P. (2) nie był w stanie zauważyć w jakim stanie był powód i nielogicznym jest, by w celu „oczyszczenia się” z zarzutów, wcześniej zupełnie bezpodstawnie sugerował, że powód był nietrzeźwy, a taka właśnie sugestia jednoznacznie wynika z notatki służbowej P. P. (2) sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu. Zdaniem Sądu prawdziwa jest wersja przedstawiona przez P. P. (2) w notatce, zaś jego późniejsze zeznania, w których usiłował wycofać się z wcześniejszego stanowiska, stanowią próbę udzielenia pomocy powodowi.

Jednocześnie trudno zdaniem Sądu przyjąć, iż obrońca osoby lustrowanej, powiadomiłaby skład sędziowski, iż od powoda czuć woń alkoholu całkowicie bez jakichkolwiek uzasadnionych podstaw, próbując oczernić go w oczach Sądu i w ten sposób zdyskredytować jako biegłego. Nie jest to logiczne, skoro zasadność takich podejrzeń mogłaby zostać zweryfikowana w bardzo prosty i szybki sposób, poprzez badanie alkomatem, tym bardziej, że do incydentu doszło w godzinach porannych i w razie zweryfikowania stanu biegłych rozprawa mogłaby być bez przeszkód kontynuowana, co nie przyniosłoby oskarżonemu żadnej korzyści, a wręcz dyskomfort w postaci przedłużenia rozprawy. Nie znajduje zatem logicznego uzasadnienia twierdzenie, iż podejrzania te były całkowicie „wyssane z palca” i formułowane tylko w celu zdyskredytowania biegłych.

Wskazać również należy, że gdyby powód faktycznie był przekonany, iż jego niedyspozycja była rzeczywiście wywołana wyłącznie dolegliwościami gastrycznymi, to w ocenie Sądu, pomimo wycofania przez obrońcę lustrowanego wniosku o przebadanie alkomatem, w celu rozwiania wszelkich wątpliwości co do swojej osoby, dla zachowania nieposzlakowanej opinii, sam winien był zawnioskować o przebadanie go alkomatem. Z treści protokołu rozprawy wynika jednoznacznie, że obrońca lustrowanego wycofała się z wniosku o przebadanie biegłych „w sytuacji, gdy biegli sami potwierdzili fakt spożywania alkoholu w dniu wczorajszym” i z tego powodu, że nie zależało jej na „ustalaniu ilości promili” (k. 58). Przyczyną odroczenia rozprawy była zatem niedyspozycja biegłych wywołana wcześniejszym spożywaniem alkoholu.

Wprawdzie powód zasadnie podnosił, iż w dniu 12 kwietnia 2012 r. nie wykonywał czynności biegłego sądowego w ramach łączącego go ze stroną pozwaną stosunku pracy, jednakże okoliczność ta nie włącza jeszcze automatycznie braku podstaw do wypowiedzenia stosunku pracy. Przede wszystkim należy wskazać, iż powód jako pracownik Instytutu Pamięi Narodowej winien nie tylko w pracy, ale również poza nią, prezentować godną postawę i dbać o dobre imię pracodawcy. Wykonywanie obowiązków biegłego na rozprawie lustracyjnej, choć powód otrzymał

na ten wyjazd delegację służbowa, nie należało zdaniem Sądu do jego obowiązków pracowniczych. Jednakże wypełniając obowiązek stawiennictwa przed sądem lustracyjnym w charakterze biegłego, powód nie występował jako osoba prywatna, ale jako posiadający wiadomości specjalne historyk zatrudniony w IPN, był zatem zobowiązany – nie tylko wobec Sądu, ale również wobec pracodawcy – zachowywać się w sposób odpowiedni, dostosowany do okoliczności i powagi sytuacji. O ile z tytułu samego spożywania alkoholu w czasie wolnym od pracy nie sposób czynić powodowi zarzutów, to z uwagi na ewentualne skutki, ilość spożywanego alkoholu i czas jego spożywania winny być dostosowane do okoliczności. Materiał dowodowy wskazuje zaś, że powód, pomimo deklarowanego stresu związanego ze stawiennictwem w sądzie i problemów gastrycznych ujawnionych – jak wskazał – już w dniu 11.04.2012 r. – spożywał w dniu 11.04.2012 r. alkohol w ilości minimum 3-4 piw do późnych godzin wieczornych wiedząc, że już o godz. 9.00 rano będzie składał wyjaśnienia przed sądem w charakterze biegłego. Na salę sądową stawiał się w nieodpowiednim – jak stwierdził skład sądu lustracyjnego - stanie psychofizycznym, a rozprawa została odroczone po stwierdzeniu, że od powoda wyczuwalna jest woń alkoholu, po przyznaniu się przez niego do spożycia alkoholu i po stwierdzeniu przez obrońcę oskarżonego, że „nie domaga się ustalenia dokładnej ilości promili”. Stanowiska powoda, jakoby wyłączną przyczyną jego niedyspozycji były dolegliwości żołądkowe, nie potwierdza również zdaniem Sądu jego zachowanie po rozprawie – nie udanie się do lekarza i nie skontaktowanie się przez 4 dni z pracodawcą, a także nie odebranie w czwartek telefonu od pracodawcy.

Brak oczekiwanej przez pracodawcę dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków, jak również zawinione uchybienia obowiązkowi pracowniczemu, zarówno wtedy, gdy wina pracownika jest umyślna, jak i wtedy, gdy uchybienie jest następstwem niedbalstwa lub lekkomyślności, stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę (por. uchwała SN z dnia 27 czerwca 1985 r., II PZP 10/85, OSNC 1985/11/164; wyrok SN z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNAPiUS 1998/20/598). Powód obowiązkowi dbania o dobro pracodawcy i jego wizerunek niewątpliwie uchybił.

Blamaż powoda w roli biegłego sądowego na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r. niewątpliwie wpłynął negatywnie na wizerunek strony pozwanej. Pomimo bowiem, iż w dniu 12.04.2012 r. powód nie świadczył pracy, ale występował jako biegły we własny imieniu, nadal pozostawał „twarzą” Instytutu Pamięci Narodowej i był postrzegany jako pracownik Instytutu Pamięci Narodowej. W mediach pojawiły się komentarze „... Biegli IPN, którzy mieli zeznawać ...”, „... Powołani na biegłych pracownicy IPN ...”, „... Nie wznowiono procesu lustracyjnego ... bo dwaj pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej ...”. Takie zachowanie powoda, pomimo, iż w dniu 12 kwietnia 2012 r. nie wykonywał obowiązków służbowych, zdaniem Sądu, może być przesłanką uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, które jest jak już zaznaczono na wstępie zwykłym sposobem rozwiązywania stosunku pracy, a wskazana przyczyna nie musi mieć jakiejś szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości. Godzić w dobre imię pracodawcy mogą niewątpliwie nie tylko zachowania pracowników związane z wykonywaną pracą, ale również wydarzenia niezwiązane bezpośrednio ze stosunkiem pracy, które podważają i narażają na szwank wizerunek pracodawcy.

Odnosząc się do podnoszonego przez powoda zarzutu dyskryminacji polegającej na tym, że w stosunku do drugiego biegłego nie wyciągnięto żadnych konsekwencji, należy wskazać, iż decyzje personalne leżą w gestii pracodawcy i to on decyduje kto i w jaki sposób zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za uchybienie obowiązkowi pracowniczemu. Może, a nawet powinien mieć on przy tym na uwadze nie tylko okoliczności jednego zdarzenia, ale również wcześniejsze postępowanie poszczególnych pracowników. Kwestia ewentualnej dyskryminacji nie była przedmiotem niniejszego postępowania, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powód nie wysunął bowiem z tego tytułu żadnych roszczeń. Zgodnie z art. 45 § 1 k.p. podstawę przywrócenia do pracy może stanowić ustalenie, iż wypowiedzenie jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, ewentualne stwierdzenie dyskryminacji może być zaś jedynie podstawą roszczeń odszkodowawczych. Po wtóre, decyzję o konsekwencjach wydarzeń z rozprawy lustracyjnej z dnia 12.04.2012 r. wobec powoda podejmował W. S., kierując się zgromadzonymi informacjami i mając na względzie dotychczasowy przebieg pracy powoda i pojawiające się wobec niego zarzuty, również związane z brakiem umiaru w spożywaniu alkoholu. O kontynuowaniu zatrudnienia z P. P. (2) zdecydował zaś jego przełożony. W tej sytuacji nie sposób mówić o dyskryminacji powoda, a tym bardziej o dyskryminacji mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania przywrócenia powoda do pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego niezasadny był także podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 8 k.p., który to zarzut w zasadzie ograniczył się tylko do zacytowania przez powoda treści tego przepisu, bez wskazania, w jaki sposób miałyby dojść do działań sprzecznych ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Wypowiedzenie stosunku pracy jest prawnym środkiem rozwiązywania stosunku pracy i samo skorzystanie z tej możliwości przez pracodawcę co do zasady nie może być postrzegane jako nadużycie prawa. Należy tutaj wskazać, iż art. 8 k.p. w żaden sposób nie zmienia i nie modyfikuje uprawnień wynikających z innych przepisów, a jedynie daje Sądowi możliwość indywidualnej oceny konkretnego przypadku czy działanie uprawnione jest uważane za wykonywanie prawa, a w konsekwencji nie korzysta z ochrony prawnej. Nie może być ono jednak postrzegane tylko i wyłącznie z punktu widzenia jednej ze stron, ale w kontekście zachowań obu stron. W przypadku powoda nie sposób zdaniem Sądu dopatrzeć się nadużycia prawa do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem przez pracodawcę. Ponadto należy podkreślić, że zasadność przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę należy oceniać na podstawie okoliczności znanych pracodawcy w dacie dokonania wypowiedzenia. W świetle treści notatek sporządzonych przez świadków zdarzenia i treści protokołu rozprawy lustracyjnej, a w szczególności w świetle niezakwestionowanej wówczas przez samego autora notatki P. P. (2) i milczenia powoda przez długi okres po zdarzeniu, strona pozwana miała zdaniem Sądu pełne podstawy aby uznać, że do odroczenia rozprawy doszło z powodu nieodpowiedniego stanu psychofizycznego powoda, w skutek spożycia przez niego poprzedniego dnia nadmiernej ilości alkoholu.

Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie, w oparciu o zebrane w sprawie dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które to dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ zostały sporządzone w przepisanej prawem formie a ich autentyczność, ani treść nie były kwestionowane przez strony w toku postępowania oraz na podstawie zeznań świadków oraz stron.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie opinii z biegłego gastrologa i psychiatry, jako zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnienie istotnych okoliczności spornych nie wymagało okoliczności specjalnych. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłyby tylko do zbędnego przedłużania postępowania. Należy tutaj wskazać, iż powód sam nie jest w stanie podać ile konkretnie spożył alkoholu i w pozwie wniósł o wydanie opinii przez biegłego w zakresie wpływu 3-4 piw, natomiast na rozprawie w dniu 9 maja 2012 r. skorygował ten wniosek dowodowy do 2-3 piw. Wydanie opinii na tak niemiernych podstawach co do faktycznie wypitego przez powoda alkoholu, nie mogłoby stanowić rzetelnego dowodu na faktyczny stan psychofizyczny powoda. Takie okoliczności zostały już bowiem ustalone na podstawie dowodów z przesłuchania świadków oraz innych dowodów z dokumentów. Zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c., Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Oceny zeznań świadków oraz stron, Sąd dokonał w kontekście całego materiału dowodowego. Sąd uznał zeznania świadków R. K., K. S., J. J. (1), A. A. oraz przesłuchanego w char. strony pozwanej W. S. za wiarygodne, albowiem w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia były one jasne, konsekwentne i logiczne, były zbieżne ze sobą, wzajemnie się pokrywały i uzupełniały zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów.

Natomiast zeznania świadka P. P. (2) oraz powoda P. P. (1) były w ocenie Sądu wiarygodne tylko w zakresie w jakim były zbieżne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. Należy tutaj wskazać, iż powód nie był w stanie podać ilości spożytego alkoholu, cały czas niejako uszczuplając jego ilość. Świadek P. P. (2) w sposób zdaniem Sądu nieprzekonujący i nielogiczny, usiłował podczas przesłuchania wycofać się z treści oświadczeń złożonych wcześniej na piśmie, aby w ten sposób udzielić pomocy powodowi, a przynajmniej nie pogarszać jego sytuacji. Jak wyżej wskazano, wyjaśnienia świadka, jakoby w późniejszym okresie lepiej wszystko sobie przypomniał, a notatkę pisał w nerwach, przy jednoczesnym zadeklarowaniu, że notatka jest z grubsza zgodna z prawdą, są nielogiczne. Tym samym zeznania te w części, w jakiej nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, Sąd uznał za niewiarygodne.

Reasumując, ustalenia poczynione w toku postępowania na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, pozwoliły w ocenie Sądu na potwierdzenie wskazanej przez stronę pozwaną przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Roszczenie powoda o przywrócenie do pracy należało tym samym uznać za nieuzasadnione, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku, oddalającym powództwo.

Mając na uwadze sytuację osobistą powoda, a w szczególności fakt pogorszenia sytuacji finansowej z uwagi na podjęcie gorzej płatnej pracy, a także z uwagi na dysproporcję majątkową między stronami i przedmiot niniejszej sprawy (powód żądał przywrócenia do pracy, nie zaś rekompensaty finansowej), Sąd Rejonowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesowymi poniesionymi przez stronę pozwaną w wysokości 60 zł.

W pkt III sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie ma podstaw do obciążenia nieuiszczonymi kosztami sądowymi strony wygrywającej sprawę – w niniejszej sprawie strony pozwanej - zaś powód, który sprawę przegrał w całości, był zwolniony od kosztów sądowych z mocy ustawy.

Powód w apelacji od w/w wyroku zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, a to: art. 45§ 1 kp w zw. art. 30§4 kp poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, iż przyczyna wypowiedzenia wskazana przez pozwanego w piśmie wypowiadającym powodowi stosunek pracy z dnia 24.04.2012r. polegająca się na stawieniu się powoda w dniu 12.04.2012r. przed Sądem Okręgowym w Koszalinie na rozprawie lustracyjnej oskarżonego J. K., w charakterze biegłego, w nienależytym stanie psychofizycznym spowodowanym wcześniejszym spożywaniem alkoholu jest rzeczywista i konkretna, w związku z czym wskazane w powództwie żądanie P. P. (1) uznania za bezskuteczne ww. wypowiedzenia umowy o pracę jak również później formułowane o przywrócenie go do pracy u pozwanego jest nieuzasadnione podczas gdy jest ona pozorna, nie konkretna i nie rzeczywista albowiem została oparta na podstawie jednostronnego tylko rozważenia materiału procesowego, w oparciu o wyrywkowe środki dowodowe na podstawie których Sąd I Instancji niewłaściwie ustalił, iż to wyłącznie spożywanie w przeddzień alkohol w postaci piwa stanowił wyłączną przyczynę chwilowej niedyspozycji powoda w dniu 12.04.2012r. przejawiającej się w jednorazowej potrzebie wyjścia do toalety podczas rozprawy zaś w rzeczowym dniu od powoda faktycznie wyczuwalna była woń alkoholu tymczasem zarówno z zeznań występujących w postępowaniu świadków (vide: zeznania P. P. (2) oraz J. J. (2)) jak również z protokołu rozprawy lustracyjnej wnioskować należy, iż w rzeczowym dniu zachowanie powoda w żadnym wypadku nie wskazywało na pozostawanie przez niego pod wpływem lub po spożyciu alkoholu zaś chwilowa niedyspozycja polegająca na jednorazowym skorzystaniu z toalety podczas rozprawy spowodowana była dolegliwościami gastrycznymi wynikającymi ze stresu lub grypy żołądkowej, wskutek uznania, iż przyczyna wypowiedzenia wskazana przez pozwanego w piśmie wypowiadającym powodowi stosunek pracy z dnia 24.04.2012r. polegająca się na stawieniu się powoda w dniu 12.04.2012r. przed Sądem Okręgowym w Koszalinie na rozprawie lustracyjnej oskarżonego J. K., w charakterze biegłego, w nienależytym stanie psychofizycznym spowodowanym wcześniejszym spożywaniem alkoholu jest rzeczywista i konkretna, w związku z czym wskazane w powództwie żądanie P. P. (1) uznania za bezskuteczne ww. wypowiedzenia umowy o pracę jak również później formułowane o przywrócenie go do pracy u pozwanego jest nieuzasadnione podczas gdy podnoszona przez pozwanego w piśmie wypowiadającym stosunek pracy przyczyna nigdy nie została udowodniona (Sąd Okręgowy w Koszalinie odstąpił od przebadania biegłych na okoliczność poziomu alkoholu we krwi) w związku z czym wszelkie zarzuty co do pozostawiania powoda w dniu rozprawy pod wpływem alkoholu opierają się jedynie na domniemaniach, w oparciu o które rozwiązanie stosunku pracy jest niedopuszczalne wobec uznania, iż w pełni uzasadnione i dopuszczalne jest wypowiedzenie stosunku pracy powodowi przez W. S. na podstawie okoliczności mających miejsce na rozprawie w dniu 12.04.2012r. (nie zweryfikowany zarzut pozostawiania pod wpływem alkoholu) oraz na podstawie dotychczasowego przebiegu pracy powoda oraz formułowanych wobec niego zarzutów co do braku umiaru w spożywaniu alkoholu podczas gdy jak się w trakcie postępowania okazało, a co Sąd I Instancji zupełnie pominął, iż powód dokonywał licznych osiągnięć naukowych w trakcie pełnienia obowiązków pracowniczych u pozwanego (vide: dokumentacja z przebiegu pracy powoda), wszelkie formułowane przez pozwanego, a podnoszone w głównej mierze przez świadka K. S. twierdzenia o licznych uchybieniach powoda oraz upomnieniach w związku z nienależytym wykonywaniem obowiązków pracowniczych okazały się nieprawdą

(vide: pismo z dnia 21.12.2012r.) podobnie nie zweryfikowane zostały kuriozalne twierdzenia ww. świadka w przedmiocie problemów alkoholowych powoda • uznanie przez Sąd I Instancji, iż pomimo że powód w trakcie rozprawy w dniu 12.04.2012r. przed Sądem Okręgowym w Koszalinie nie wykonywał obowiązków pracowniczych to jego domniemane zachowanie polegające na stawieniu się w nienależnym stanie psychofizycznym na ww. posiedzeniu stanowiło ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych skutkujące utratą zaufania przez pozwanego gdyż zgodnie z §5 ust. 2 pkt 11 regulaminu pozwanego pracownik winien m.in. godnie zachowywać się w pracy oraz poza nią tymczasem wobec zaistniałego stanu faktycznego sprawy nie sposób dopatrzeć się w zachowaniu powoda elementów postępowania niegodnego bowiem nie można uznać za niewłaściwe odczucie w czasie rozprawy w dniu 12.04.2012r. dolegliwości gastrycznych determinujących potrzebę skorzystania z toalety. Co więcej uznać należy, iż poza skorzystaniem przez powoda z toalety (vide: zeznania świadka P. P. (2), J. J. (2) oraz protokół rozprawy z dnia 12.04.2012r.) powód nie wykonał żadnej wyjątkowej, niespotykanej w zwykłych okolicznościach czynności, która uzasadniałaby przeświadczenie o jego niegodnym zachowaniu zaś wszelkie oskarżenia co do pozostawiania pod wpływem alkoholu w czasie rozprawy nie tylko nie zostały zweryfikowane ale sformułowane były wyłącznie przez oskarżonego J. K. oraz jego obrońcę. Nadto dodać warto, iż zarówno bezpośredni przełożony powoda- K. S. jak również dyrektor Oddziału 1PN we W. - W. S. zostali odwołani zatem odpadła ponoszona przez pozwanego przesłanka utraty zaufania do powoda; naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, a to: art. 278 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego gastrologa i psychiatry na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powoda, ustalenia co mogło być przyczyną dolegliwości powoda w dniu 12.04.2012r. podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w Koszalinie, wpływu dolegliwości gastrycznych na stan psychofizyczny powoda w dniu 12.04.2012r. podczas tej rozprawy, wpływu niewielkiej ilości alkoholu (2-3 piwa) spożytego dzień wcześniej przez powoda na jego stan psychofizyczny w dniu 12.04.2012r. podczas ww. rozprawy, wpływu stresu i faktu, że powód po raz pierwszy występował jako biegły przed Sądem na jego stan psychofizyczny w dniu 12.04.2012 r. podczas tej rozprawy.

Wobec uznania przez Sąd I Instancji, iż wskazane w tezie dowodowej okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione za pomocą zeznań występujących w sprawie świadków oraz dokumentów i przyjęcie, że spożywanie przez powoda w przeddzień rozprawy alkoholu w postaci piwa stanowi wyłączną przyczynę jego chwilowej niedyspozycji na w czasie posiedzenia przed Sądem Okręgowym w Koszalinie jak również, i/ deklarowana przez powoda ilość spożytego w poprzednim dniu alkoholu wywołać może podobne jak u powodowa w dniu 12.04.2012r. dolegliwości podczas gdy wskazane wyżej okoliczności jako podlegające ustaleniu wyłącznie na podstawie wiedzy specjalnej z zakresu medycyny winny być przedmiotem opinii biegłego w niniejszej sprawie • wobec stwierdzenia, iż wskazane wyżej okoliczności objęte prezentowaną przez powoda tezą dowodową nie przyczyniłyby się do rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłyby tylko do zbędnego przedłużenia postępowania podczas gdy uznać należy, iż to właśnie ustalenie czy spożywanie przez powoda alkoholu w przeddzień rozprawy lustracyjnej stanowić mogło wyłączną przyczynę jego chwilowej niedyspozycji w dniu 12.04.2012r. podlegającej na podstawie skorzystania z toalety, a w efekcie przerwania rozprawy bowiem uznać trzeba, iż wykluczenie rzeczowego związku przyczynowego eliminuje całkowicie po stronie pozwanego uprawnienie do wypowiedzenia powodowi stosunku pracy z powołaniem na wskazaną w piśmie wypowiadającym przyczynę. Podnieść również trzeba, iż niedyspozycja spowodowana gripą żołądkową lub stresem w żadnym wypadku nie może determinować uprawnionego rozwiązania stosunku pracy przez pozwanego; art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż powód w swoich twierdzeniach co do ilości spożytego alkoholu w przeddzień rozprawy lustracyjnej pozostaje niekonsekwentny podczas gdy stanowisko P. P. (1) w tym przedmiocie od początku całej sprawy kształtowało się jednolicie bowiem protokole rozprawy głównej Sądu Okręgowego w Koszalinie powód wskazał na spożywany alkohol w ilości 3-4 piw, w notatce służbowej z dnia 16.04.2012r. wskazywane przez niego określenie „kilka” piw również odpowiada powyższej ilości, w czasie przesłuchania przed Sądem I Instancji powód po raz kolejny sprecyzował, iż były to 3 piwa, które to stanowisko odpowiada w całości wcześniej prezentowanemu dlatego też za gołosłowne należy uznać twierdzenie Sądu Orzekającego o niekonsekwencji powoda w tym przedmiocie, a tym samym braku wiarygodności jego wypowiedzi wobec uznania za prawdziwe jedynie tych środków dowodowych pochodzących od świadka P. P. (2) tj. notatki służbowej z dnia 13.04.2012r., które w całości odpowiadają podnoszonemu przez pozwanego stanowisku z całkowitym pominięciem sformułowanych przezeń po złożonym przyrzeczeniu zeznań stwierdzając, iż jako że ww. notatka pisana

była zaraz po zaistniałym zdarzeniu z dnia 12.04.2012r. pozostaje bardziej wiarygodna zaś formułowane przez niego zeznania prostujące wyjaśnienia złożone w tejże notatce są nielogiczne i mało przekonujące podczas gdy tylko zasady doświadczenia życiowego nakazują twierdzić, iż wobec formułowanych w prasie zarzutów co do niedyspozycji w czasie rozprawy obu biegłych (również P. P. (2)) przy wyjaśnieniach składanych swojemu pracodawcy będzie on używał wszelkich sposobów by odeprzeć składane pod jego adresem zarzuty zaś w momencie gdy od całej sprawy minął niemal rok, a niebezpieczeństwo rozwiązania stosunku pracy z IPN z powodu zdarzeń z dnia 12.04.2012r. minęło mógł on sprostować swoją oczerniającą powoda i wobec towarzyszących całej sprawie okoliczności wypowiedź z notatki z dnia 13.04.2012r. przyjęcie za wiarygodne twierdzeń świadka K. S. o tym, iż podejmował on próby telefonicznego kontaktowania się z powodem podczas gdy okoliczność ta nie została potwierdzona wyciągiem z połączeń telefonicznych zaś powód wyraźnie takiej okoliczności zaprzeczył gdy tymczasem prezentowane przez P. P. (1) w postępowaniu środki dowodowe wykazały, iż formułowane przez ww. świadka twierdzenia bezsprzecznie nie polegają na prawdzie i pozostają niewiarygodne. Sąd I Instancji całkowicie pominął okoliczność podejmowania przez K. S. próby utrzymania stanowiska, iż powód nadużywa alkoholu i z tej też przyczyny przebywał na izbie wytrzeźwień jak również wielokrotnie otrzymywał nagany i upomnienia wobec niewłaściwego wykonywania obowiązków pracowniczych. Co więcej ww. świadek nieprawdziwie twierdził, iż powód w czasie rozprawy w dniu 12.04.2012r. wykonywał obowiązki pracownicze wynikające z umowy z pozwanym. Jak się okazało zarówno pozwana jak i sam świadek nie potrafili udowodnić postawionych wyłącznie przez niego tez zaś sam K. S. od kilku lat pozostawał w konflikcie z powodem wobec czego Sąd 1 Instancji oceniając rozsądnie nie powinien brać jego zeznań pod uwagę przy ocenie materiału dowodowego w sprawie poprzez tylko pozorne stwierdzenie przez Sąd I Instancji, iż uznał on zeznania świadka J. J. (2) za wiarygodne w całości gdyż faktycznie za takie uznano jedynie twierdzenie o trudności powoda w rozpoznaniu okazanej mu karty EO-4, które do facto nie miało żadnego związku z jego samopoczuciem na rozprawie. Sąd Orzekający pominął w istocie wszystkie podnoszone przez ww. świadka' wypowiedzi przemawiające za zasadnością uznania powództwa w niniejszej sprawie tj. twierdzeń o normalnym zachowaniu powoda w czasie rozprawy, o tym, iż nie wyczuwała ona alkoholu od biegłych oraz o tym, iż oskarżony J. K. kilkakrotnie podejmował próby zdyskredytowania biegłych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Koszalinie i przyjęcie za wiarygodne tylko na podstawie wyrywkowo przytaczanych dowodów prezentowanych w postępowaniu zeznań świadków oraz pism, zeznań tylko tych które odpowiadają ustalonemu, niejednokrotnie sprzecznemu stanowisku pozwanego; błąd w zakresie ustaleń Sądu I Instancji co zgromadzonego materiału faktycznego sprawy wskutek przyjęcia, iż zachowanie powoda w dniu 12.04.2012r. naraziło na szwank wizerunek całego IPN podczas gdy zauważyć należy, iż artykuły prasowe, których treść dotyczyła wydarzeń z rozprawy przed Sądem Okręgowym w Koszalinie dotyczyła zarówno powoda jak i drugiego z biegłych P. P. (2) tymczasem wobec ww.' P. P. (2) nie wyciągnięto podobnych konsekwencji jak w przypadku powoda dlatego, też należy sądzić, iż narażenie na szwank wizerunku pozwanego faktycznie nie nastąpiło zaś podana w piśmie wypowiadającym powodowi stosunek pracy z dnia 24.04.2012r. pozostaje pozorna Wskutek uznania, iż to poprzez działanie powoda w dniu 12.04.2012r. został narażony na szwank wizerunek pozwanego podczas gdy to za sprawą bierności pozwanego wobec zgłaszanych w prasie nieprawdziwych komunikatów oraz nie dołożenia należytej staranności w kwestii należytego wyjaśnienia wydarzeń z dnia 12.04.2012r. (vide: zeznania świadków A. A., W. S. i) komunikaty dotyczące powoda m.in. w kwestii tego, iż na rozprawie nie wykonywał on obowiązków pracowniczych z ramienia IPN oraz właściwego stanu psychofizycznego biegłych nie zostały nigdy sprostowane zaś ze strony IPN nastąpiło niejako milczące przyzwolenie na dowolne formułowanie informacji w przedmiocie zdarzeń z dnia 12.04.2012r.

Mając na względzie podniesione zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z pozwem ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I i II instancję wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Jednocześnie powód wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego gastrologa i psychiatry na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powoda, ustalenia co mogło być przyczyną dolegliwości powoda w dniu 12.04.2012r. podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w



Koszalinie, wpływu dolegliwości gastrycznych na stan psychofizyczny powoda w dniu 12.04.2012r. podczas tej rozprawy, wpływu niewielkiej ilości alkoholu (2-3 piwa) spożytego dzień wcześniej przez powoda na jego stan psychofizyczny w dniu 12.04.2012r. podczas ww. rozprawy, wpływu stresu i faktu, że powód po raz pierwszy występował jako biegły przed Sądem na jego stan psychofizyczny w dniu 12.04.2012 r. podczas tej rozprawy.

Strona pozwana nie składała odpowiedzi na apelację, na rozprawie jej pełnomocnik wnosił o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za uzasadnione, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Sąd Okręgowy poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przyjmuje za własne oraz podziela wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sprowadza się zasadniczo do kwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i polemiki z ustaleniami faktycznymi tego Sądu.

Dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom zaskarżonego wyroku odmiennego poglądu nie uzasadnia tezy, iż Sąd wyrokujący popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, póki nie wykaże się, jakim zasadom rozumowania Sąd ten uchybił i których konkretnych ustaleń to dotyczy.

Ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orz. SN z 10.06.1999r. II UKN 685/98 – OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Wprowadzona powołanym przepisem zasada procesowa swobodnej oceny dowodów odnosi się przy tym zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzania a przy tym nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków spostrzeżeń i wniosków, lecz na odpowiadających zasadach logiki w powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd Rejonowy prawidłowo zgromadził w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny wiarygodności dowodów według ich cech indywidualnych oraz obiektywnych okoliczności z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i nie naruszając w tym zakresie dyspozycji przepisu art. 233 kpc czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 kpc).

Zatem zarzut apelacji wadliwości podstawy faktycznej uznać należało za gołosłowny.

W istocie powód polemizuje z oceną stanu faktycznego przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy.

W myśl art. 233 § 1 kpc do Sądu należy ocena wiarygodności i mocy dowodów i jeżeli dochodzi on do niej w wyniku wszechstronnego rozważenia wszystkich ważnych okoliczności oraz w sposób niesprzeczny z treścią dowodów, własne przekonanie Sądu, a nie przekonanie strony, jest decydujące.

Przepis art. 227 KPC stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Istotność ta wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami stron oraz z okolicznościami faktycznymi uzasadniającymi żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 KPC). Gdy chodzi o rozpoznawaną sprawę, to z punktu widzenia prawa materialnego (art. 45 § 1 KP) istotne znaczenie ma dla jej rozstrzygnięcia okoliczność, czy istniały uzasadnione przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę i czy wobec tego przysługiwało mu roszczenie o przywrócenie do pracy.

Wskazana przez stronę pozwaną przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była konkretna i rzeczywista, a wskazane w niej okoliczności uzasadniały wypowiedzenie powodowi umowy o pracę.

Powód zachowując się w sposób opisany w ustalonym stanie faktycznym, powinien liczyć się z tym, że takie zachowanie stanowi samo w sobie potencjalne zagrożenie interesów jego pracodawcy oraz że w razie zaktualizowania się tego zagrożenia, pracodawca musiałby mieć możliwość rozwiązania z nim umowy o pracę w drodze wypowiedzenia.

Pracodawca posiada zarówno prawo doboru pracowników oraz prawo do wypowiedzenia umowy o pracę tym pracownikom, co do których ma uzasadnione podejrzenie niewłaściwego wykonywania obowiązków, mających w powyższym przypadku ścisły związek z pracą zawodową.

W sytuacji, gdy z powodu stanu psychofizycznego powoda Sąd Okręgowy w Koszalinie odroczył rozprawę, na której padły podejrzenia co do stanu trzeźwości m.in. powoda, powód powinien wykonać badanie na okoliczność stanu swej trzeźwości z uwagi na elementarną potrzebę dbałości o swoje interesy pracownicze, a zwłaszcza dalszy byt stosunku pracy, który był realnie zagrożony sankcjami prawa pracy, a także w trosce o dobre imię swojego pracodawcy.

Spóźnione próby powoda uwolnienia się od takiej odpowiedzialności wynikające z przyjętej procesowej linii prezentowania własnych racji co do rzekomego złego samopoczucia z przyczyn gastrycznych nie mogły odnieść pozytywnego skutku, co Sąd Rejonowy wystarczająco ustalił i prawidłowo ocenił, nie naruszając przepisów proceduralnych wskazanych w apelacji.

Wobec tego, że powód nie przeprowadził badania na okoliczność stanu trzeźwości, okoliczność ta podlegała rozważeniu w oparciu m.in. o doświadczenie życiowe.

Zasadnie Sąd Rejonowy przyznał decydujący walor dowodowy innym środkom dowodowym niż badanie stanu trzeźwości u powoda zwłaszcza, że powód przyznał fakt spożywania alkoholu.

Powód wiedząc, że ma stawić się w dniu 12.04.2011r. o godz. 9<sup>00</sup> w Sądzie Okręgowym w Koszalinie, nie powinien był w ogóle pić alkoholu a tym bardziej nadużywał alkoholu w dniu poprzedzającym stawienie się do Sądu, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji.

Tymczasem powód jak sam zeznał o północy z 11 na 12.04.2012r. przebywał w M. odległym od K. i spożywał alkohol w postaci piwa (3 – 4 piwa).

Należy w tym miejscu przywołać zeznania świadka P. P. (2), które oddają stan w jakim rano dnia 12.04.2012r. znajdował się powód : „moim niewątpliwym błędem było „wyciągnięcie” drugiego biegłego na rozprawę w stanie, w jakim się znajdował. Nie obudził się na czas i sam poszedłem do jego pokoju, dobudzając go. Mogłem pójść sam i oświadczyć niedyspozycję biegłego”, (k. 61 akt, notatka służbowa z dnia 13.04.2012r. k. 88 – 89 akt).

Potrzeba skorzystania z opinii biegłych (art. 278 § 1 kpc) w postępowaniu cywilnym wynika stąd, że dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej niejednokrotnie obok znajomości przepisów prawnych, niezbędne są określone wiadomości fachowe z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego. O tym, czy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne decyduje Sąd.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż przeprowadzenie przez wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłych gastrologa i psychiatry na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powoda, ustalenia co mogło być przyczyną dolegliwości powoda w dniu 12.04.2012r. nie było konieczne dla rozpoznania istoty sporu.

Powód nie twierdził, że w dniu poprzedzającym rozprawę jadł rybę i następnie źle się poczuł.

Trafnie więc podnosi strona pozwana że powód dopiero w pozwie tłumaczy niedyspozycję na rozprawie lustracyjnej dolegliwościami gastrycznymi, dlatego nieodparcie nasuwa się wniosek, iż czyni to z obliczeniem na wynik procesu zwłaszcza, że powód nie przedstawił dowodu poza własnym twierdzeniem, które nie jest dowodem, iż w dniach 11 i 12.04.2012r. korzystał z pomocy lekarskiej z powodu dolegliwości gastrycznych ani nie podał nazwy leków ogólnodostępnych, które zażywał.

Wobec prawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że spożywanie przez powoda alkoholu w przeddzień rozprawy w Sądzie Okręgowym w Koszalinie stanowiło przyczynę jego niedyspozycji w czasie posiedzenia przed w/w Sądem, wywody zawarte w apelacji odnośnie gastrycznych dolegliwości powoda, które według powoda były przyczyną jego stanu psychofizycznego w dniu 12.04.2012r. a nie spożywanie alkoholu, mają wartość wyłącznie hipotetyczną.

Można zatem przyjąć, że powód nie stawiał się w Sądzie Okręgowym w Koszalinie w dniu 12.04.2012r. w celu wykonywania obowiązków biegłego, albowiem ze względu na stan psychofizyczny pozostający w związku z nadużyciem alkoholu w dniu poprzednim nie był gotów do pełnienia roli biegłego IPN, co stanowiło ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych.

Należy wskazać, że wystarczającym uzasadnieniem dla wypowiedzenia umowy o pracę jest stwierdzenie niewłaściwego wykonywania obowiązków, polegających na nie dbaniu o dobre imię pracodawcy, a co najmniej na unikaniu działań, które w nie godzą.

Kwestionowane wypowiedzenie umowy o pracę pozostaje w związku z art. 100 kp – zasada lojalności wobec pracodawcy, dbania o dobro zakładu pracy, o dobre imię pracodawcy oraz uwzględnia zajmowane stanowisko przez powoda.

Dokonując oceny zasadności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę przez stronę pozwaną, nie można pominąć statusu pracodawcy jako instytucji publicznej podlegającej społecznej kontroli ze strony prasy ze względu na szczególny przedmiot działania, co trafnie podnosił Sąd Rejonowy i strona pozwana.

Stawienie się powoda w dniu 12.04.2012r. w Sądzie Okręgowym w Koszalinie w charakterze biegłego, reprezentującego IPN, w nienależytym stanie psychofizycznym uniemożliwiającym wypełnienie obowiązków biegłego sądowego w czasie rozprawy lustracyjnej o sygn. akt II K 28/11 spowodowanym wcześniejszym spożywaniem alkoholu, który to fakt powód przyznał przed Sądem lustracyjnym, stało się przyczyną przerwania rozprawy, a następnie licznych doniesień medialnych; negatywnych komentarzy i opinii o IPN, co naraziło na szwank wizerunek IPN.

Należy zgodzić się z oceną strony pozwanej, że takie zachowanie powoda pozwoliło na wysunięcie zarzutu o nie należyty stan psychofizyczny, następnie upublicznionym i poddało w wątpliwość możliwość pracy powoda jako biegłego IPN na rozprawie w dniu 12.04.2012r. – nie daje się pogodzić z dobrym imieniem pracodawcy i podważa godne zachowanie się powoda w pracy, co stanowi naruszenie obowiązków pracowniczych przez powoda.

Dla ustalenia, że pracownik naruszył podstawowe obowiązki nie ma znaczenia, że zarzucane mu zachowanie jest przez pracodawcę tolerowane u innego pracownika.

Stosunek pracy jest dwustronnym, zobowiązaniowym, wzajemnym stosunkiem prawnym, wobec czego ocena sposobu wykonywania składających się na jego treść praw i obowiązków należy do kompetencji jego podmiotów.

Okoliczność zatem czy strona pozwana wyciągnęła konsekwencje i jakie wobec P. P. (2), dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy jest obojętna.

Bezzasadne są również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Dokonane powodowi przez stronę pozwaną wypowiedzenie umowy o pracę spełniało wymogi formalne (art. 30 § 4 kp) i było uzasadnione merytorycznie (art. 45 § 1 kp).

Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zasadności przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była, w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowa.

Według orzecznictwa Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy aprobuje wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozstania się z pracownikiem. Podkreślał jednocześnie, że ocena zasadności wypowiedzenia powinna być dokonywana przy uwzględnieniu słuszych interesów pracodawcy i przymiotów pracownika związanych z pracą.

Pracodawca może rozstać się z pracownikiem ze względu na dążenie do jak najlepszej realizacji zadań. Wystarczającym powodem do wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi który samodzielnie organizuje swoje obowiązki jest też fakt, iż nie osiąga on wyników oczekiwanych przez pracodawcę. Należy także podać, iż rozważając zasadność wypowiedzenia umowy o pracę trzeba brać pod uwagę nie tylko interes pracownika, ale także zasługujący na ochronę interes pracodawcy (wyroki SN z dnia 19.05.2011r. III PK 75/10 i z dnia 11.07.2006r. I PK 305/05).

Uwzględniając status strony pozwanej oraz zajmowane przez powoda stanowisko, charakter stawiennictwa powoda w Sądzie Okręgowym w Koszalinie, należy skonstatować że zachowanie powoda nie tylko było ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych ale nadto było szczególnie naganne.

Z tych względów apelacja z braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.